

Rozdział



**ANALIZA POSTĘPÓW REALIZACJI
STRATEGII LIZBOŃSKIEJ
W POLSCE**

TRUDNE SPRAWY

Polska z chwilą przystąpienia do Unii Europejskiej ma przede wszystkim do zrealizowania dwa główne cele: przyspieszenie rozwoju gospodarczego, przyczyniającego się do niwelowania różnic między krajami lepiej rozwiniętymi (w szczególności państw dawnej piętnastki UE) a Polską oraz wspieranie poprawy konkurencyjności Europy w globalizującej się gospodarce. W powyższych zamierzeniach ma pomóc m.in. przyjęta na szczycie Rady Europejskiej w Lizbonie strategia określana jako najważniejszy plan ekonomiczno – społeczny wspólnej Europy.

Wejście Polski do Unii Europejskiej zobowiązuje do wdrażanie poszczególnych celów zapisanych w Strategii Lizbońskiej w następujących obszarach:

1. społeczeństwo oparte na wiedzy
2. rynek pracy, polityka zatrudnienia
3. rozwój przedsiębiorczości
4. liberalizacja i integracja rynków i sektorów
5. dbałość o trwałe fundamenty rozwoju i środowisko naturalne [Ekonomiczne ... 2002]

Strategia Lizbońska oficjalnie wdrażana jest w Polsce od momentu wejścia w struktury europejskie. Chcąc analizować postępy w jej realizacji nie można ograniczyć się tylko do kilku miesięcy liczonych od maja 2004 r., lecz należy rozpatrywać ją w dłuższym okresie czasu, gdyż przygotowania do wdrożenia w naszym kraju trwały od początku jej powstania. Ponadto należy pamiętać, iż wszystkie wymienione cele należy spełnić do 2010 roku, tak, aby gospodarka europejska, w tym również i Polska, stała

się najbardziej konkurencyjną, dynamiczną, opartą na wiedzy gospodarką na świecie zdolną do trwałego rozwoju i tworzenia lepszych miejsc pracy.

Postępy i bariery realizacji Strategii Lizbońskiej w Polsce

Polska w coraz większym stopniu podlega wpływom otoczenia zewnętrznego, co z jednej strony wiąże się z dokonującym się procesem globalizacji gospodarki światowej, z drugiej - z szybko postępującą integracją z państwami członkowskimi Unii Europejskiej (UE-15). W konsekwencji przebieg procesów makro i mikroekonomicznych w Polsce już teraz w dużym stopniu zależy od rozwoju sytuacji gospodarczej w jej otoczeniu zewnętrznym, co ma istotny wpływ na sposób wdrażania Strategii Lizbońskiej.

Polska dotychczas nie osiągnęła zbyt wielu postępów w realizacji Strategii. Z pewnością można do tych postępów zaliczyć realizację zamierzeń w zakresie celu strategicznego, jakim jest społeczeństwo informatyczne, czyli przyjęcie w 2001 planu e-Polska, przewidującego zapewnienie 100% dostępu do internetu dla szkół i jak najszerzego dla biznesu i gospodarstw domowych. W zakresie realizacji celu jakim jest liberalizacja i integracja rynków - do sukcesów można zaliczyć funkcjonowanie zliberalizowanego rynku bankowego (głównie poprzez przyjęcie jego w 80% przez kapitał zagraniczny), przyjęcie przez rząd nowych dyrektyw w odniesieniu do prawa telekomunikacyjnego i rynku energii.

W zakresie kolejnego obszaru Strategii, jakim jest rynek pracy, do postępów można zaliczyć wprowadzoną radykalną reformę emerytalną.

Ostatnim dość istotnym sukcesem w realizacji celu SL – dbałość o trwałe fundamenty rozwoju i środowisko naturalne – jest wprowadzenie ustawy o ochronie zasobów naturalnych, która jest bardziej restrykcyjna niż wytyczne UE.

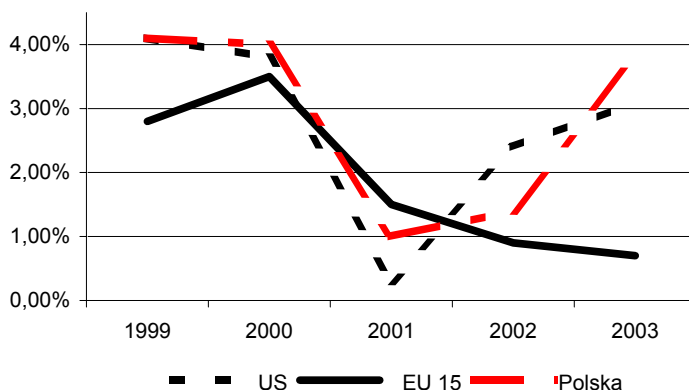
Jednak poza wymienionymi postępami zdecydowanie więcej jest barier i tzw. trudnych spraw, które hamują proces wdrażania Strategii Lizbońskiej. Należą do nich przede wszystkim:

- ❖ niedokończona transformacja w sferze systemowo – regulacyjnej;
- ❖ słaby wzrost gospodarczy;
- ❖ brak wystarczających środków publicznych na finansowanie wdrażania strategii;
- ❖ słabość instytucji publicznych (niski poziom kompetencji, korupcja, upolitycznienie);
- ❖ silne rozdrobnienie podmiotów gospodarczych.

Wymienione przeszkody, powiązane są z rozwojem ekonomiczno – społecznym naszego kraju, który to Komisja Europejska bada za pomocą poszczególnych wskaźników. Warto, zatem przeanalizować sytuację gospodarczą, jak i również wdrażanie strategii przez Polskę na tle innych państw za pomocą wyznaczonych mierników.

Polska na tle UE15, UE 25, USA

Jednym z podstawowych wskaźników rozwoju gospodarczego jest PKB (produkt krajowy brutto). Wyznacza on pozycję ekonomiczną danego kraju jak również wpływa na decyzje inwestorów zagranicznych o lokowaniu kapitału, co przyczynia się m.in.: do tworzenia nowych miejsc pracy, podnoszenia jej efektywności, wprowadzania nowych technologii itp. Wykres 19 przedstawia kształtowanie się tempa wzrostu gospodarczego w UE 15, USA i Polsce w latach 1999 – 2003.



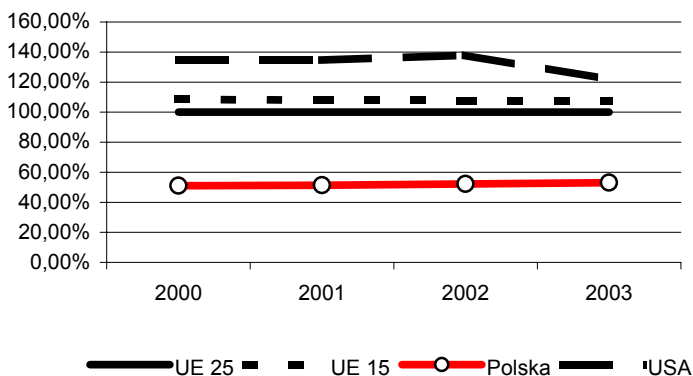
Wykres 19. Tempo wzrostu gospodarczego w UE15, USA i w Polsce w latach 1999 – 2003 r.

Źródło: <http://europa.eu.int/comm/eurostat/structuralindicators>

Porównując wzrost gospodarczy Polski do UE i USA można zauważyć, iż od 2001 roku PKB wykazuje tendencję wzrostową (wzrósł z 1,0% do 3,8%). Według wstępnych danych Głównego Urzędu Statystycznego, można się spodziewać, iż również w roku 2004 wskaźnik PKB w Polsce będzie wyższy niż w 2003 roku (będzie kształtował się na poziomie 5,5%). Wyraźne ożywienie gospodarcze w Polsce z pewnością wpłynie na dynamikę zatrudnienia, jak również na rozwój przedsiębiorczości oraz pomoże w zniwelowaniu istniejącej luki w stosunku do UE i USA, gdzie tempo wzrostu jest wolniejsze. W 2003 roku wzrost gospodarczy UE pozostawał na niskim poziomie 0,8%. W ciągu ubiegłych trzech lat średni roczny wskaźnik europejskiego wzrostu gospodarczego osiągnął wartość 1,25% w porównaniu do 2,7% dla drugiej połowy lat 90. Jednak sprzyjające warunki makroekonomiczne m.in.: redukcja inflacji, utrzymywanie właściwego poziomu stóp procentowych, niektóre osiągnięcia w dziedzinie reformy strukturalnej wpłyną na ożywienie gospodarki UE w 2004 r. Realny wskaźnik wzrostu produktu krajowego brutto powinien w 2005 zbliżyć się do poziomu 2,5%. W ten sposób wzrost europejskiej gospodarki ulegnie krótkookresowemu przyspieszeniu, pociągając za sobą nową dynamikę zatrudnienia [Facing the Challenge...2004]. Podobne symptomy istnieją w gospodarce USA.

Kolejnym wskaźnikiem, który pozwala mierzyć konwergencję realną gospodarek jest wydajność czynników wytwórczych w relacji do poziomu w krajach rozwiniętych według parytetu siły nabywczej (PSN) [Wspólnoty Europejskie 1993].

Wydajność pracy jest mierzona jako stosunek PKB do przeciętnej liczby pracujących w gospodarce narodowej. Wskaźnik tempa wzrostu wydajności pracy w UE25, UE15, USA i Polsce przedstawia poniższy wykres (20).



Wykres 20. Produktywność w latach 1999 – 2003r.

Źródło: <http://europa.eu.int/comm/eurostat/structuralindicators>

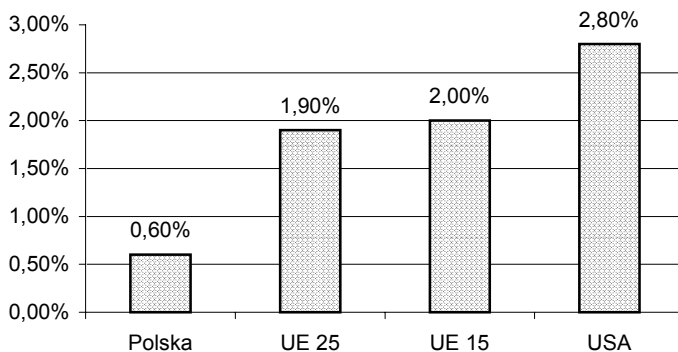
Z przedstawionych danych wynika dość wyraźnie, że w Polsce analizowany wskaźnik w latach 2000 – 2003 wynosił: 51%, 51,3%, 52,2% i 53,1%, przy 109%, 108% 107% i 107% w krajach UE 15 i utrzymującym się na poziomie 100% UE25. Zatem można stwierdzić, iż wymagany przez SL poziom 100% produktywności pracy na jednego zatrudnionego został osiągnięty w UE, choć wciąż niedoścignioną gospodarką pozostaje gospodarka amerykańska. Jest to przede wszystkim wynik lepszego wykorzystania istniejącego

potencjału pracy i wiedzy i kapitału. Produktywność w USA cały czas utrzymuje się na poziomie powyżej 100%. W Polsce można zaobserwować tendencję wzrostową. W minionych 14 latach (od momentu transformacji gospodarki polskiej) istotnie poprawił się analizowany wskaźnik w sektorze przedsiębiorstw głównie z branży: budowlanej i transportowej. Polepszyła się konkurencja wielu produktów zachowując niski poziom kosztów robocizny. Wszystko to sprawiło, iż wydajność pracy rośnie w Polsce dużo szybciej niż przeciętnie w UE-15. W 2003 r. wydajność pracy (mierzona jako stosunek PKB do przeciętnej liczby pracujących w gospodarce narodowej) była o około 5,6% wyższa niż w roku poprzednim. Mimo takich wyników, Polsce nadal będzie bardzo trudno osiągnąć docelowy poziom 100% [Badania i rozwój...2003].

Jednak nie należy zapominać o tym, iż realne i możliwe jest przyspieszenie wzrostu produktywności, czego dobrym przykładem jest UE –15. W 1998 roku wskaźnik produktywności w UE wynosił 42,5% średniej. W 2003 roku wzrósł do 107%, przede wszystkim dzięki procesom restrukturyzacyjnym, jednakże niestety przy spadku liczby pracujących.

W celu osiągnięcia odpowiedniego wzrostu PKB (3%) i produktywności pracy na osobę (100%) niezbędne jest zapewnienie środków finansowych przeznaczonych na rozwój kapitału ludzkiego a przez to stworzenie gospodarki opartej na wiedzy (GOW). Obecnie wiedza nie jest tylko traktowana jako nośnik informacji, ale jest głównym elementem stymulującym wzrost gospodarczy. Gospodarka oparta na wiedzy natomiast traktowana jest jako

gospodarka, której wzrost zależy jest w największym stopniu od inwestycji w wiedzę, zwiększających produktywność bardziej, niż inne czynniki. To właśnie wydatki na badania i rozwój (B+R) przyczyniają się w długim okresie do poprawy innowacyjności gospodarki kraju i poprawy jej zdolności do konkurencyjności [Badania....2003]. W połączeniu z działalnością innowacyjną przedsiębiorstw, tworzą filar społeczeństwa i gospodarki opartej na wiedzy. Założenia Strategii Lizbońskiej mówią o 3% udziale wydatków na B+R w relacji do PKB. Stan obecny przedstawia poniższy wykres.



Wykres 21. Udział wydatków na B+R w relacji do PKB w 2003 r.
 Źródło: <http://europa.eu.int/comm/eurostat/structuralindicators>

W latach 1999 – 2003 wskaźnik udziału wydatków na B+R w relacji do PKB wynosił odpowiednio: 0,7%, 0,66%, 0,64%, 0,59%, 0,6%, przy tendencji wzrostowej w UE 15 z 1,9% do 2,0% i

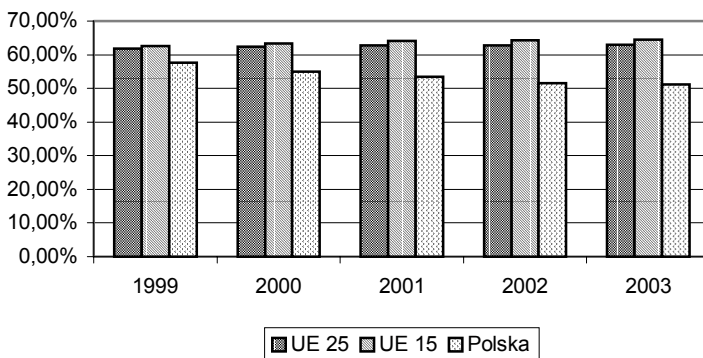
UE 25 z 1,86% do 1,9% i USA z 2,63% do 2,8%. Porównując udział wydatków na B+R z UE - 25 i UE - 15 widać wyraźnie, iż w naszym kraju przeznaczamy zaledwie 33% tego, co inne kraje członkowskie Unii i 21% co USA. Wskaźnika tego nie będzie łatwo poprawić w następnych latach, aby osiągnąć zamierzony cel 3% PKB, gdyż Polska boryka się z dwoma problemami. Po pierwsze jest to brak środków na rozwój, a po drugie - niemożność ich wykorzystania, spowodowana głównie poprzez funkcjonowanie nienowoczesnej struktury organizacyjnej. Chodzi tu głównie o wadliwą strukturę finansową, gdyż środki przeznaczone na B+R w większości pochodzą z budżetu państwa, a nie - jak to ma miejsce w innych krajach - od podmiotów gospodarczych. To państwo wyznacza kierunki zmian w analizowanej sferze, nie przewidując pomocy dla firm wspierających badania i rozwój, ani ułatwień kredytowych lub fiskalnych do inwestowania w naukę. Przekłada się to na stosowanie tylko przez 18% polskich przedsiębiorstw innowacji technicznych i technologicznych w procesach produkcyjnych, podczas gdy średnia w krajach UE wynosi 51%. Nie należy zapominać również o stale zmniejszającej się od 1999 roku liczbie jednostek badawczych i rozwojowych z 955 do 838 w 2002, a także o malejącej liczbie pracowników sfery B+R z 125 tys. w 2000 roku do 123 tys. w 2002r. [Badania..., 2003].

Szansą na zmienienie niekorzystnej tendencji jest z pewnością realizacja Narodowego Planu Rozwoju oraz wykorzystanie środków z funduszy strukturalnych i Programów Ramowych Unii Europejskiej, a ponadto wprowadzenie przez rząd

szeregu ustaw fiskalnych zachęcających podmioty gospodarcze do inwestowania w naukę polską. Wszystkie powyższe działania mają się przyczynić do pełnego wykorzystania kapitału ludzkiego, a tym samym do osiągnięcia kolejnego kluczowego celu, jakim jest uzyskanie pełnego zatrudnienia na rynku pracy tzn. 70% poziomu, przy którym przyczyny koniunkturalnego i trwałego bezrobocia zostaną w dużym stopniu wyeliminowane. Zwiększanie zatrudnialności ma polegać przede wszystkim na:

1. Podnoszeniu kwalifikacji.
2. Stworzeniu systemu ustawicznego kształcenia.
3. Zapewnieniu podstawowej wiedzy w zakresie zastosowania narzędzi informatycznych.
4. Wprowadzeniu elastycznych form rynku pracy [Ekonomiczne aspekty.....2003].

W Polsce na rynku pracy od kilku lat odnotowujemy pogorszenie wszystkich mierników, począwszy od stopy zatrudnienia, stopy zatrudnienia kobiet, stopy zatrudnienia osób w wieku 55 – 64 lat, a skończywszy na stopie bezrobocia. Wyraźną regresję w poziomie zatrudnienia przedstawia wykres 22.

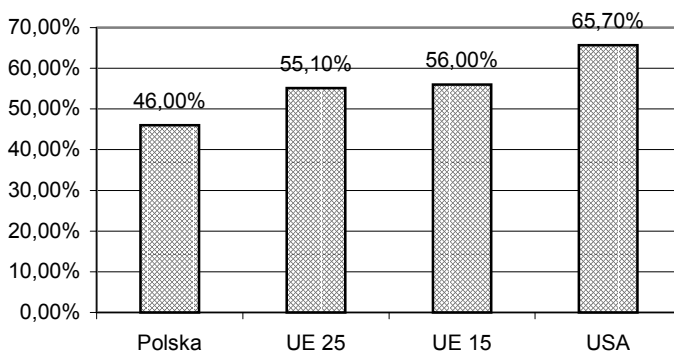


Wykres 22. Zmiana stopy zatrudnienia w Polsce, UE 25, UE 15 w latach 1999 – 2003 r.

Źródło: <http://europa.eu.int/comm/eurostat/structuralindicators>

Przez cały analizowany okres wskaźnik zatrudnienia w Polsce spada osiągając następujące wartości: 57,6% w 1999 roku, a w 2003 - 51,20% i jest niższy niż we wszystkich krajach UE - 15, gdzie utrzymuje się tendencja wzrostowa. Od 1999 roku w krajach Unii zostało utworzonych ponad 6 milionów pracy, prowadząc do wzrostu zatrudnienia z 62,5% do 64,4% [3]. Przy istniejących w Polsce obecnie problemach strukturalnych – utrzymującym się dużym stopniu zatrudnienia w rolnictwie przy małej wydajności, migracji kapitału ludzkiego, brakiem odpowiednich warunków do rozwoju przedsiębiorczości – nie należy się spodziewać, aby w najbliższej przyszłości miał nastąpić wzrost zatrudnienia. Oznacza to pogłębienie dystansu dzielącego Polskę od celów wyznaczonych przez Strategię Lizbońską.

Kolejną niepokojącą tendencją jest osiągnięcie przez Polskę słabego poziomu zatrudnienia kobiet – wykres 23.



Wykres 23. Zatrudnienie kobiet w 2003 roku.

Źródło: <http://europa.eu.int/comm/eurostat/structuralindicators>

Strategia Lizbońska zakłada osiągnięcie poziomu 60% w 2004 roku, zaś w 2005 roku 57%. Niestety Polska znowu jest na jednym z ostatnich miejsc, tracąc tym samym perspektywę realizacji tegoż celu, podczas gdy UE - 15 odnotowuje stały wzrost w ciągu ubiegłych lat – tabela 16.

Tabela 16

Zatrudnienie kobiet w latach 1999 – 2003 r.

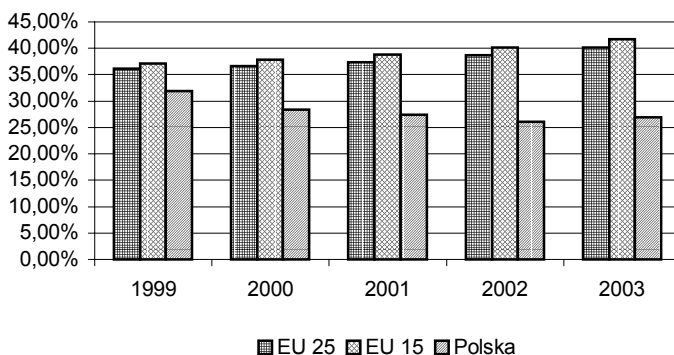
	1999	2000	2001	2002	2003
EU 25	52,90%	53,60%	54,30%	54,70%	55,10%
EU 15	52,90%	54,10%	55,00%	55,60%	56,00%
Polska	51,20%	48,90%	47,70%	43,20%	46,00%

Źródło: <http://europa.eu.int/comm/eurostat/structuralindicators>

Przyczyn utrzymującej się niekorzystnej tendencji jest wiele, po pierwsze, praca w części etatu pozostaje w Polsce cały czas mało popularna, liczba pracujących w ten sposób kobiet zmalała w latach 2001-2003 z 833 tys. do 820 tys. [Aktywność ... 2003]. Po drugie dość mało rozwinięty jest obecnie system opieki na małymi dziećmi, odsetek dzieci w wieku 3-5 lat uczęszczających do przedszkola zwiększył się z 33,1% do 34,6%, w wieku 6 lat z 95,4% do 96,7% [Rynek pracy ... 2002]. Ostatnim ważnym aspektem jest utrzymująca się luka płacowa między kobietami a mężczyznami. Kobiety zarabiają mniej od mężczyzn, co jest szczególnie widoczne w przypadku grupy z wykształceniem wyższym. Mężczyźni po studiach zarabiają średnio 4214 złotych, a kobiety 2846 złotych, co stanowi około 68% wynagrodzenia mężczyzn. Luka płacowa występuje również w przypadku podziału według grup zawodów. Największa istnieje w grupie "robotnicy przemysłowi i rzemieślnicy"- wynagrodzenia kobiet stanowią 63% wynagrodzeń mężczyzn [GUS...2003}. Przytoczone liczby, z pewnością nie napawają optymizmem w realizacji wyznaczonego celu. Jednak należy zauważyć, iż problem dyskryminacji kobiet na rynku pracy w coraz większy sposób jest łagodzony poprzez wprowadzanie nowych ustaw i regulacji prawnych, mających powstrzymać tą negatywną tendencję.

Następną bardzo ważną kwestią w zakresie reformy rynku pracy jest zatrudnienie pracowników między 55 a 64 rokiem życia. Wszelkie prognozy demograficzne wyraźnie pokazują, że w ciągu najbliższych dekad dojdzie do istotnych zmian w strukturze

demograficznej ludności Europy. Udział osób w wieku produkcyjnym będzie maleć. Spadek ten nie może być interpretowany jako spadek zasobów pracy. Jednak dla osób szczególnie w wieku 55 – 64 lata, nie ma wątpliwości, iż w przyszłości nastąpi ograniczenie podaży zasobów pracy [Wspólnoty... 2004]. Strategia Lizbońska zakłada 50% poziom zatrudnienia osób w wieku 55 – 64 lata. Tempo zmian w Polsce i UE - 15, UE - 25 przedstawia poniższy wykres (24).

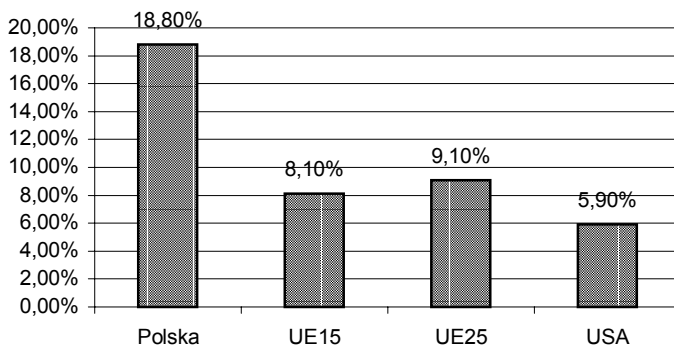


Wykres 24. Zmiana stopy zatrudnienia osób w wieku 55 – 64 lat.
 Źródło: <http://europa.eu.int/comm/eurostat/structuralindicators>

Pomimo wzrostu stopy zatrudnienia w UE- 15 z 37% do 41% należy jeszcze stworzyć około 7 milionów miejsc pracy aby osiągnąć zakładany cel w 2010 roku 50%. Polska po raz kolejny jest na jednym z ostatnich miejsc osiągając w 2003 roku pułap 26%. Taki stan jest niepokojący, jeśli porównamy go z sytuacją demograficzną. Obecny niż w Polsce jest zapowiedzią sytuacji, w której na rynku

pracy będzie za kilkadziesiąt lat więcej emerytów niż osób aktywnych zawodowo. Dodatkowo wzrost gospodarczy sprzyja zmianie stylu życia i zakładaniu mniejszych rodzin, zatem należy podjąć działania w kierunku promowania i zapewnienia aktywnego starzenia się siły roboczej.

Ostatnim dość ważnym analizowanym problemem jest bezrobocie, które w mniejszym lub większym stopniu występuje w każdym państwie. Strategia Lizbońska zakłada, iż stopa bezrobocia nie powinna przekroczyć 8%. Stan obecny można zaobserwować na wykresie 25.



Wykres 25. Stopa bezrobocia w Polsce, UE - 15, UE - 25, USA w 2003 r.

Źródło: <http://europa.eu.int/comm/eurostat/structuralindicators>

Bezrobocie w Polsce znacznie przekracza akceptowalny poziom. Stopa bezrobocia jest ponad dwa razy wyższa od przeciętnej stopy bezrobocia w UE. Co ważne od kilku lat utrzymuje się tendencja wzrostowa, przedstawia to tabela 17.

Tabela 17
Zmiany bezrobocia w latach 1999 – 2003 w Polsce, UE 15, UE25,
USA

	1999	2000	2001	2002	2003
EU 25	9,20%	8,70%	8,50%	8,80%	9,00%
EU 15	8,60%	7,80%	7,40%	7,70%	8,10%
Polska	13,40%	16,40%	18,50%	19,80%	19,20%
USA	4,20%	4,00%	4,80%	5,80%	6,00%

Źródło: <http://europa.eu.int/comm/eurostat/structuralindicators>

Przyczyną tak dużego stopnia bezrobocia jest silny spadek koniunktury gospodarczej wynikającej z obniżenia się popytu globalnego, wywołującej spadek popytu na pracę, a także spowolnienie tempa wzrostu gospodarczego, realizacji procesów restrukturyzacyjnych w poszczególnych dziedzinach gospodarki prowadzących do zmniejszenia zatrudnienia, jak również z odmiennych postaw i oczekiwań zarówno pracodawców, jak i osób poszukujących zatrudnienia. Do najważniejszych oczekiwań ze strony pracodawców możemy zaliczyć [Studia... 2000]:

- Wymagania dotyczące posiadania stażu pracy oraz doświadczenia zawodowego absolwentów;
- Oczekiwania dotyczącej pełnej dyspozycyjności i mobilności pracownika;
- Preferowanie mężczyzn;
- Kierowanie się rachunkiem kosztów przy wyborze pracownika.

Natomiast po stronie pracobiorców występują:

- Niechęć do podejmowania pracy w innym zawodzie niż wyuczony;
- Dążenie do wygodnego życia;
- Brak motywacji do zwiększenia mobilności zawodowej;
- Trudności w podejmowaniu decyzji o karierze zawodowej.

Z pewnością do 2010 roku bezrobocie w Polsce nie spadnie do poziomu 8%. Mimo wprowadzenia reform przede wszystkim w finansach publicznych i pomocy społecznej nadal nasz kraj będzie borykał się powyższym problem, który może być jedną z głównych przyczyn niemożności realizacji założeń Strategii Lizbońskiej.

Po przeanalizowaniu postępów w realizacji Strategii Lizbońskiej można zaobserwować dość wyraźnie, iż polski rząd, parlament i społeczeństwo muszą dołożyć wszelkich starań, aby, w choć w części w 2010 roku osiągnąć zamierzone cele.

Polskę charakteryzuje niski poziom dochodu obywateli i państwa, mniej nowoczesna struktura gospodarki w porównaniu z krajami UE - 15, niski poziom produktywności, niedokończona transformacja, słabość instytucji publicznych, korupcja, upartyjnienie, bliskie związki polityki i biznesu. Ze względu na nasze opóźnienie gospodarcze, hierarchia ważności pięciu głównych segmentów Strategii Lizbońskiej powinna wyglądać następująco [Polskie priorytety.... 2003]:

1. rozwój przedsiębiorczości,
2. liberalizacja i integracja rynków i sektorów, modernizacja modelu społecznego,
3. przyspieszenie rozwoju gospodarki opartej na wiedzy oraz
4. wzmocnienie trwałości rozwoju

Priorytetem winny być cele ekonomiczne, które można osiągnąć poprzez lepsze wykorzystanie istniejącego potencjału. Dwa najważniejsze cele ekonomiczne - rozwój przedsiębiorczości i reforma rynku pracy - ukierunkowane na pełne i efektywne wykorzystanie istniejącego potencjału i kapitału ludzkiego w gospodarce mogą być zrealizowane dzięki odpowiednim działaniom.

Dla realizacji pierwszego z wymienionych priorytetów najważniejsze jest:

- Wzrost liczby sektora MSP;
- Wzrost nakładów na B+R;
- Dokończenie prywatyzacji;
- Uproszczenie prawa dla przedsiębiorców;
- Zmniejszenie biurokracji;
- Pełna liberalizacji rynku pracy, usług kapitału i produktów.

W celu realizacji dla drugiego priorytetu, jakim jest reforma rynku pracy, niezbędne jest przeprowadzenie następujących działań:

- Zwiększenie zatrudnienia;
- Podnoszenie kwalifikacji;
- Stworzenie systemu ustawicznego kształcenia;

- Zapewnienie podstawowej wiedzy w zakresie zastosowania narzędzi informatycznych;
- Wprowadzenie elastycznych form pracy;
- Likwidację dyskryminacji płciowej;
- Reformę emerytalną.

Warto pamiętać, iż największą nadzieją na rozwój przedsiębiorczości jest wzrost liczby małych i średnich przedsiębiorstw. Małe i średnie przedsiębiorstwa (MSP) to wiodący sektor gospodarki w Polsce. Stanowią one 99,83% wszystkich przedsiębiorstw w kraju. Również pod względem udziału w PKB sektor ten odgrywa znaczącą rolę. Udział MSP w tworzeniu produktu krajowego brutto wynosi 48,4% (co kwotowo daje 362,04 miliarda złotych), z czego małe przedsiębiorstwa wytwarzają 39,4%, a średnie - 9%. Małe i średnie firmy stanowią ponadto ważne źródło absorpcji bezrobocia. W Polsce sektor ten zatrudnia ponad 67% ogółu pracujących. Najwięcej pracowników małych i średnich firm, bo ok. 32% znalazło zatrudnienie w handlu, 29,9% w przemyśle, a 21,6% w usługach. [Raport o MSP]. Wszystko to sprawia, iż powyższy sektor z całą pewnością stymuluje rozwój społeczno – gospodarczy kraju, wyznacza jego pozycję na konkurencyjnym rynku europejskim. Niezbędne jest zatem ułatwienie funkcjonowania w nim podmiotów gospodarczych, poprzez m.in.: dotację na rozwój nowych technologii, wprowadzanie ułatwień fiskalnych, a także programów promujących przedsiębiorczość zwłaszcza wśród osób młodych z wyższym wykształceniem.

Ponadto konieczne jest doprowadzenie do zmian przepisów, które zracjonalizują i ograniczą wydatki socjalne. Nie można zapominać również, o prowadzeniu polityki obniżania kosztów pracy, a także o realizacji skutecznych i aktywnych polityk rynku pracy, po to, aby nie zmarnotrawić środków płynących z UE.

Realizując powyższe działania oraz wykorzystując swój potencjał Polska ma szansę zniwelować w części istniejące w stosunku do innych państw europejskich luki w rozwoju gospodarczym i stać gospodarką w pełni konkurencyjną dla innych krajów członkowskich.